VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 60)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 81)**

z dnia 29 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 60)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 81)

29 listopada 2016 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1058).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzenna Drab** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** ekspert Związku Miast Polskich, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Jerzy Więcławski** reprezentant Związku Województw RP oraz **Ewa Krawczyk** asystentka posła Kornela Morawieckiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Ewa Muszyńska**, **Dariusz Myrcha**, **Mariusz Pawełczyk**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz**, **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Witam państwa. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Witam panią minister Marzennę Drab – podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Stwierdzam kworum i hałas, który jeszcze trwa. Na wspólnym posiedzeniu dwóch Komisji witam także bardzo serdecznie panią minister Majszczyk.

Informuję, że Marszałek Sejmu skierował do pierwszego czytania, do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1058).

Porządek dzienny obejmuje pierwsze czytanie powyższego projektu ustawy. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek dzienny. W takim razie przystępujemy do jego realizacji. Czy jest pan poseł Lech Sprawka?

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę o uzasadnienie ustawy.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Państwo przewodniczący, panie minister, Wysokie Komisje, w imieniu grupy posłów z Klubu Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić poselski projekt ustawy

o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw z druku nr 1058.

Niedawno, 20 października, praktycznie rzecz biorąc w takim samym składzie, dyskutowaliśmy nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty, postulującym zwiększenie dotacji na dziecko realizujące obowiązkowe przygotowanie przedszkolne, a więc sześciolatków, do kwoty 4300 zł. Naszym zdaniem, przedstawiany projekt jest lepszy i wspomniane dzieci obejmie częścią oświatową subwencji ogólnej na tym samym poziomie finansowania.

Nie chodzi o licytowanie się, tylko o przyjęcie lepszego mechanizmu dofinasowania tego zadania oświatowego, który zapoczątkuje proces optymalizacji finansowania całego systemu edukacji. Ponieważ można zadać pytanie czy nie wyczerpały się, z jednej strony, przyczyny zróżnicowania sposobu finansowania wychowania przedszkolnego oraz szkół i placówek z drugiej strony. Objęcie zerówek częścią oświatową subwencji ogólnej to swoisty pomost między tymi dwoma sferami edukacji.

Zasadnicza zmiana jest zapisana w art. 1 projektu, który dotyczy art. 28 ust. 5, 6 i dopisanego ust. 7 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Ustęp 5 rozszerza zakres zadań oświatowych objętych częścią oświatową subwencji ogólnej o dzieci w wieku 6 lat i starszych, które realizują obowiązkowe wychowanie przedszkolne. Z kolei ust. 6 charakteryzuje sposób podziału na nowo zdefiniowaną część oświatową subwencji ogólnej.

Artykuły 2, 3 i 4 są dostosowaniem brzmienia odpowiednich artykułów ustawy o systemie oświaty, bądź ustaw zmieniających ustawę o systemie oświaty w zakresie dotyczącym sposobu i zasad dotowania oraz wielkości maksymalnego limitu wydatków z budżetu państwa na dotację celową na dofinansowanie zadań gmin w zakresie wychowania przedszkolnego.

Pragnę zwrócić uwagę na dosyć istotną zmianę. Może nie jest to jakaś wielka wartość finansowa, ale chciałbym podkreślić ograniczenie możliwości pobierania opłat rodziców wyłącznie dla dziecka w wieku do pięciu lat, więc dzieci sześcioletnie są wyłączone z tego mechanizmu.

Szanowni państwo, kilka słów na temat skutków finansowych tej regulacji. Najpierw krótkie przypomnienie, że dotacja przedszkolna na zadania z zakresu wychowania przedszkolnego została wdrożona od 1 września 2013 r. Kolejne istotne zmiany nastąpiły od 1 września 2014 r., kiedy pierwsza połowa rocznika sześciolatków rozpoczęła naukę w szkole, i kolejny dzień – 1 września 2015 r. – kiedy cały rocznik wszedł już do systemu.

Oznaczało to, że w zakresie zadań gminnych, zadań objętych subwencją, zafunkcjonowało dziesięć roczników. Towarzyszyło temu zwiększenie wysokości części oświatowej subwencji ogólnej. W roku 2015 było to około 800 mln zł. W 2016 r. było to około 1,2 mld zł. Razem było to około 2 mld zł.

Teraz kolejna istotna data. To 1 września 2016 r., w momencie kiedy został podwyższony wiek obowiązku szkolnego, a oznacza to, że od 1 września 2016 r., w zakresie zadań objętych częścią oświatową subwencji ogólnej ponownie wróciliśmy do starego modelu, czyli dziewięciu roczników w systemie. Pojawiła się więc alternatywna możliwość – albo wycofujemy dzieci sześcioletnie z części oświatowej subwencji ogólnej i wracają one do mechanizmu dotacji celowej na zadania z zakresu wychowania przedszkolnego, w zakresie maksymalnych limitów, które są określone w ustawie o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw z 13 czerwca 2013 r., bądź też dokonujemy tego ruchu, który jest zasadniczym przedmiotem rozwiązania projektu, jaki uzasadniam, czyli dzieci sześcioletnie obejmujemy częścią oświatową subwencji ogólnej. Oznacza to, że jak gdyby wracamy do stanu z 1 września 2015 r., kiedy w zadaniach objętych częścią oświatową subwencji ogólnej jest dziesięć roczników.

Jeżeli chodzi o skutki finansowe, z rachunku wynika następująca sytuacja. Otóż uwzględniając, że dotacja na jednego wychowanka w 2017 r. była określona na poziomie 1338 zł, natomiast projekt zmieniający ustawę proponuje 4300 zł. Oznacza to, że łączny skutek finansowy to około 1,4 mld zł. Pragnę przypomnieć, że sześciolatki wniosły wiano – jeśli tak można to określić – do części oświatowej subwencji ogólnej na poziomie około 2 mld zł i w związku z tym, jeżeli od kwoty 1,4 mld zł odejmiemy tę część, która została

przeniesiona z dotacji celowej na zadania wychowania przedszkolnego do części oświatowej subwencji ogólnej, to jest to kwota około 352 mln zł. Oznacza to, że sumaryczny skutek finansowy jest w granicach 1 mld zł.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga skierowana do państwa posłów. W art. 1 jest jeszcze druga zmiana, nie związana z częścią oświatową subwencji ogólnej, dotycząca art. 70c ust. 4 pkt 6 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i ta zmiana ma charakter techniczny. Doprecyzowuje przepisy dotyczące sposobu ustalania wysokości kwoty dotacji dla województw na dofinansowanie budowy, przebudowy, remontu, utrzymania dróg wojewódzkich i zarządzania tymi drogami. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy pani minister przedstawi stanowisko rządu w tej sprawie? Może pani minister Hanna Majszczyk, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Niema jeszcze stanowiska rządu w tej sprawie, panie przewodniczący. Nie zostało wypracowane. Natomiast ze strony resortu finansów nie ma uwag do tego projektu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Nie ma sprzeciwu ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jesteśmy za.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pan poseł – przedstawiciel wnioskodawców – bardzo zawile tłumaczył bardzo prostą sprawę. Otóż ta ustawa sankcjonuje to, co powinno zdarzyć się w systemie edukacji i co zdarzyło się w systemie edukacji od roku 2014 lub od września 2015 r.

W 2015 r. subwencją oświatową zostały objęte wszystkie dzieci sześcioletnie uczęszczające do szkoły podstawowej. Prawo i Sprawiedliwość, wycofując dzieci sześcioletnie, spowodowało ogromne zamieszanie jeżeli chodzi o sprawy finansowania, ponieważ dotacja przedszkolna i subwencja różni się wysokością i samorządy były w ogromnej niepewności, co stanie się z finansowaniem edukacji w 2017 r. i czy przypadkiem nie stracą środków należnych im z budżetu państwa na prowadzenie zadań oświatowych.

Pani minister od dawna obiecywała objęcie sześciolatków subwencją oświatową. Jest tutaj tylko jeden mały szkopuł związany z tym, że mówiąc o objęciu sześciolatków subwencją oświatową, nie powiedziała, że ta subwencja na sześciolatki będzie mniejsza od tej na sześciolatka, który byłby uczniem szkoły podstawowej.

Kwota 4300 zł to wprawdzie jest więcej niż dotacja, ale jest to dużo mniej w sytuacji kiedy podstawowa kwota na ucznia to 5300 zł, a kwota z wagami jest dużo, dużo większa. Nie ma tego w ustawie, ale przypuszczam, że przygotowując rozporządzenie o podziale subwencji oświatowej zostanie ono tak skonstruowane, że gmina nie dostanie pełnej kwoty na sześciolatka. Kwoty, która wynikałaby z sytuacji, w której sześciolatek byłby uczniem.

Druga sprawa. To nie jest żadna łaska dla samorządów terytorialnych, ponieważ, jak powiedziałam, sankcjonuje to sytuację, która była już od września 2015 r., kiedy sześciolatek stał się uczniem i, tak naprawdę, budżet państwa na tym nie traci. Jeśli przeczytają państwo informację o wpływie ustawy na budżet państwa, to ustawa nie spowoduje skutków finansowych dla budżetu. Czyli budżet nie dokłada dodatkowych środków na sześciolatki.

Kolejna sprawa – budżet zaoszczędzi na dotacji przedszkolnej. Kiedy zobaczą państwo limity wydatków państwa na rok 2017 i lata kolejne, to przez najbliższych sześć lat te limity są niższe o 350, 360, 400 mln zł. Kalkulowałam limity na dzieci w przedszkolach wprowadzając dotację przedszkolną i na lata 2017-2019 kalkulowaliśmy limity bez sze-

ściolatka, bo zgodnie z prawem był już w systemie szkolnym. Zatem obniżając limity na edukację przedszkolną, państwo chce na niej zaoszczędzić i albo zakłada, że w wyniku zmian – pozostawienia sześciolatków w przedszkolach – trzylatki i czterolatki, po prostu, nie znajdą miejsca w przedszkolu, albo chce przeznaczyć mniejszą dotację na edukację przedszkolną dla samorządów.

Trzecia sprawa. Jak minister edukacji wywiązuje się ze swoich zobowiązań? Jak z tych zobowiązań wywiązuje się rząd? Proszę państwa, mamy koniec listopada. Do końca roku minister edukacji musi podpisać rozporządzenie o podziale subwencji oświatowej. Nie podpisze tego rozporządzenia bez tej ustawy. Gdzie mamy projekt rządowy? Gdzie konsultacje z samorządami? Gdzie możliwość wypowiedzenia się społeczeństwa na temat tej ustawy? Wiem dużo na temat finansów samorządów terytorialnych, ale nie siedzę w szczegółach. Nie wiem czy w przypadku dotacji (mamy tu dużo przepisów związanych z dotacjami dla przedszkoli niepublicznych) nie ma jakiejś pułapki dla samorządów terytorialnych.

I jeszcze jedno. Nie wiem co to jest ten artykuł. Przyznaję się, ale tempo w jakim PiS zasypuje nas ustawami w ostatnim miesiącu roku kalendarzowego… Proszę wybaczyć, ale nie jesteśmy w stanie zająć się tym. Jest jeszcze jakiś przepis dotyczący spraw poza oświatowych. Jest jakby dorzucony do tej ustawy.

Chciałabym prosić o wyjaśnienie dlaczego ten przepis tu się znalazł i co na to samorządy terytorialne. Oczywiście będę popierać ten projekt, bo ma zagwarantować samorządom terytorialnym, że nie stracą tych pieniędzy, które powinny zostać w ich budżetach. Mam jedna pewne wątpliwości, bo jeżeli poprę ten projekt, to samorząd nie dostanie dotacji na sześciolatka, tylko dostanie wyższą subwencję na inne dzieci w systemie. Te, które są w szkole. Zatem nie poparcie tego projektu dzisiaj, może spowodować, że samorząd zyska na przepisach, które dzisiaj są. Do tak absurdalnej sytuacji doprowadza państwo PiS.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze z państwa posłów? Pan poseł wnioskodawca.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, nie ukrywam, że po emocjach, które towarzyszyły naszej dyskusji 20 października i po dzisiejszych emocjach związanych z obradami na sali plenarnej, myślę że będzie to tylko dyskusja merytoryczna. Otóż początek wystąpienia pani minister Szumilas i stwierdzenie, że zrobiłem to bardzo zawile, pozwala mi powiedzieć i vice versa.

Po pierwsze, pani minister użyła określenia, że powstało jakieś totalne zamieszanie w sferze finansowej. Nie powstało żadne zamieszanie. Pragnę zwrócić uwagę, że kwoty zapisane w części oświatowej subwencji ogólnej na 2016 r., mimo tego, że od 1 września dzieci sześcioletnie w zdecydowanej części nie są uczniami szkół, nikt nawet nie usiłował ograniczać części oświatowej subwencji ogólnej.

W momencie, kiedy wprowadzali państwo subwencję w przedszkolu, byliście bardzo skrupulatni, bo pierwszy limit wydatków na 2013 r. to były 504 mln zł. Natomiast w 2014 r., kiedy przez osiem miesięcy dzieci sześcioletnie były jeszcze w przedszkolu, była to kwota 1,567 mld zł i, pani minister, ona niewiele różni się od kwoty zaplanowanej przez państwo w 2017 r.

Mało tego, chciałbym zwrócić uwagę pani minister na to, że chociażby w 2015 r. limit wydatków wynosił 1,652 mld zł, ale zrealizowali państwo jedynie na kwotę 1,57 mld zł. Zaoszczędziliście prawie 100 mln zł. Pani minister mówi o oszczędnościach. Jeżeli dzieci sześcioletnie pozostawiamy w subwencji, to pragnę zwrócić uwagę, że nikt nie dokonuje tu żadnych oszczędności, dlatego że część oświatowa subwencji ogólnej, w wysokości zapisanej w ustawie budżetowej, jest przekazywana samorządom.

Nie ma takiej sytuacji, że jeżeli okaże się, że jest mniejsza liczba uczniów, to samorządy oddają część oświatową subwencji. Tak więc ten zarzut jest bardzo nietrafiony.

Zaczynam mieć pewien dylemat. Czy 1388 zł to jest kwota mniejsza od 4300 zł, czy może większa? Do tej pory dotacja zaplanowana przez państwo, jeszcze w 2013 r., to była

kwota na poziomie tych 1300 zł. Podwyższamy to – ponieważ nie wycofujemy tych pieniędzy po podniesieniu wieku obowiązku szkolnego – do 4300 zł. Okazuje się, że za mało.

Pani minister mówi, że gdyby byli w szkole, to mieliby więcej. Pani minister, pragnę zwrócić uwagę, że wydatki bieżące na wychowanie przedszkolne w przeliczeniu na jednego wychowanka są niższe niż w przypadku szkoły podstawowej. Przedstawię pani dane, które dotyczą 2011 r. Są to wyniki badań Instytutu Badań Edukacyjnych, czyli instytucji podległej państwu.

Otóż średnie bieżące wydatki w wychowaniu przedszkolnym na jedno dziecko to jest w skali całego kraju 5898 zł. Natomiast w szkole podstawowej jest to 8257 zł. Pani przedstawiła tu podstawowy standard – kwotę 5200 zł, czyli taką gołą subwencję (przepraszam za określenie) na jednego ucznia, w sytuacji kiedy nie ma do niego zastosowania wag.

Proszę zwrócić uwagę, skoro są państwo tacy troskliwi, to dlaczego przez tyle lat nie doprowadziliście do tego, żeby przy naliczeniu subwencji na ucznia szkoły podstawowej było nie pięć tysięcy z kawałkiem, tylko tyle ile wynoszą rzeczywiste wydatki bieżące, czyli ponad 8 tysięcy.

Proszę zwrócić uwagę, jaka jest relacja pomiędzy kosztem przedszkolaka i ucznia szkoły podstawowej. Koszt przedszkolaka to 71% kosztów ucznia szkoły podstawowej. Uczeń szkoły podstawowej jest najdroższym uczniem w całym systemie edukacji. Droższym od gimnazjalisty, droższym od licealisty ze względu na rozbudowaną funkcję opiekuńczą. Gdybyśmy w ten sposób liczyli – w stosunku do relacji co by było, gdyby ten sześciolatek był uczniem, a nie przedszkolakiem w zerówce, to w przypadku miasta miałby naliczone około 5300 zł. Siedemdziesiąt jeden procent tej kwoty to są 3770 zł. Taka jest relacja procentowa. Oznacza to, że zachowalibyśmy odpowiednie proporcje, gdybyśmy w projekcie zaproponowali około 3800 zł na jednego sześciolatka. Proponujemy 4300 zł. Myślę, że na sali nie ma osoby, która twierdzi, że to jest kwota w pełni pokrywająca koszty. Nie, oczywiście, że nie.

To się różnie rozkłada w gminach wiejskich, w miastach na prawach powiatu i jeszcze inaczej w gminach wiejsko-miejskich. Podałem wielkości uśrednione. Rozumiem, że mogłyby pojawić się krytyczne uwagi dotyczące tego, co dzieje się w edukacji. Natomiast kompletnie nie rozumiem takiego tonu, oceny tegoż projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Jacek Protas, proszę bardzo.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, ten projekt absolutnie nie jest doskonały i nie będę powielał argumentów pani poseł Szumilas, bo absolutnie się z nimi zgadzam. Żałuję, że przygotowując projekt zmiany ustawy o systemie oświaty, na mocy której sześciolatki przestały być obejmowane obowiązkiem szkolnym, nie zdążyliście przygotować zmian do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. To, niestety, jest już zasada. Byle jaka, ale obowiązująca chyba od roku.

Niemniej jednak, zważając na to, że samorządy terytorialne z niecierpliwością oczekują na jakiekolwiek rozwiązania, które umożliwią finansowanie nałożonych na nie zadań, trudno będzie nie poprzeć tego niedoskonałego projektu. Chciałbym wrócić do wniosku, który już wielokrotnie zgłaszałem (również z mównicy sejmowej), żeby rząd zabrał się za przygotowanie kompleksowych zmian do ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Tak naprawdę, żeby napisał ją od nowa, bo, jak wiemy, to jest ustawa z 2003 r.

Wszystko zmieniło się w realiach naszego kraju, w realiach funkcjonowania samorządu terytorialnego i jego zadań itd. Nie będę tego rozwijał. W związku z tym, samorządy terytorialne potrzebują zupełnie nowego podejścia do finansowania ich zadań. W tym miejscu, na wspólnym posiedzeniu Komisji, jeszcze raz składam wniosek i kieruję go do rządu. Składam na ręce pani minister. Rozmawialiśmy o tym wcześniej. Te prace zostały rozpoczęte w 2015 r. i byłoby dobrze gdyby zakończyły się pozytywnym finałem.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Pan poseł wnioskodawca koniecznie?

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Mam dwie uwagi. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, co do postulatu ustawy o dochodach JST. Panie przewodniczący, w 2001 r. pracowałem w Senacie nad projektem ustawy o dochodach JST. Tej ustawy, którą zawetował ówczesny Prezydent Aleksander Kwaśniewski, która była znacznie lepsza niż ta ustawa ,która była przyjęta w 2003 r.

Jednak zdaję sobie sprawę jak trudna jest to praca, szczególnie ze względu na to, że jeden wskaźnik zmieniony w skali makro wpływa na bardzo szczegółowe, różnorodne zmiany w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego. Naprawdę mieli państwo wystarczająco dużo czasu na to, żeby rozpocząć prace i je sfinalizować. Oczekiwanie, o którym mówi pan przewodniczący, że samorządy oczekują zmiany ustawy o dochodach, jest artykułowane nie od 2015 r. Zapewniam, że ten postulat pojawiał się grubo przed 2010 r. To jest jedna rzecz.

Druga. Mówi pan o niedoskonałości tego projektu, z tym, że z pana wypowiedzi wynikło, że jedyną wadą jest to, że za późno. Nie wiem. Nie usłyszałem żadnej uwagi merytorycznej. Natomiast pragnę zwrócić uwagę, proszę państwa, na to, że mówimy o warunkach finansowania w 2017 r. Pragnę państwu przypomnieć, że Ministerstwo Finansów przekazało już informację o kwotach wstępnych części oświatowej subwencji ogólnej. Z uwzględnieniem tych kwot, które zostały zapisane w projekcie budżetu państwa, na stronach MEN-u, w BIP-ie jest projekt rozporządzenia o algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej na 2017 r. Proszę podać mi przykład roku, w którym rozporządzenie o algorytmie na następny rok było podpisywane wcześniej niż w grudniu. Najczęściej było to pod koniec grudnia.

Przecież to jest stała praktyka i pani minister doskonale o tym wie, a państwo próbują zrobić z tego zarzut w stosunku do projektu ustawy, która może być zrealizowana bez żadnych większych problemów, jakie wynikałyby z napiętego kalendarium. Nie ma żadnego zamieszania. Zapowiedź tego, że sześciolatkowie będą objęci częścią oświatową subwencji ogólnej funkcjonuje, co najmniej, od pół roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. W takim razie pan Marek Wójcik. Rozpoczynamy ewentualne wypowiedzi gości. Proszę bardzo.

Ekspert Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowne panie minister. Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Krótko odniosę się do trzech kwestii. Po pierwsze, chcę powiedzieć, że mam zaszczyt występować w imieniu wszystkich sześciu korporacji samorządowych, które w tej chwili obradują w Pałacu Kultury. Chcę kilka razy powiedzieć państwu – dziękuję.

Po pierwsze za to, że w tej sali jednym głosem mówicie, że potrzebne są prace nad nowymi regulacjami, dotyczącymi kształtowania dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Mamy głęboką nadzieję, że wszystkie prace koncepcyjne, które trwały w ostatnich latach, ziszczą się w miarę szybko nowoczesnym projektem przystającym do rzeczywistości, w której żyjemy.

Drugie podziękowanie kieruję na ręce posła sprawozdawcy za tę regulację. Jest bardzo oczekiwana przez jednostki samorządu terytorialnego. Chcielibyśmy jak najszybciej mieć pełne rozeznanie co do zasad kierowania do nas środków oraz ustalania ich wysokości.

Mamy, rzecz jasna, kilkanaście drobnych uwag do tej regulacji i w trakcie procedowania będziemy je przedstawiali. Powiem o jednej z nich, dość istotnej. Jest to kwestia dotycząca limitów. Mam prośbę do państwa o to, żeby jeszcze raz przyjrzeli się limitom, bo mając małą dzietność w rocznikach 2008, 2009 oraz 2011, dobrą wiadomością jest to, że to były roczniki liczniejsze od tych, z których dzieci mają dziś 5-6 lat. Ta różnica sięga nawet 50-60 tysięcy w stosunku do tego, co mamy dzisiaj.

Rocznik 2014 to 374 tysiące. Rocznik 2009 to 433 tysiące dzieci. Biorąc pod uwagę to, że dzieci przybywa, a także świadomość rodziców, że liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym będzie rosła – co podkreślają państwo w uzasadnieniu – to zastanawiamy się czy ustalone limity są właściwe. Mam uprzejmą prośbę, żeby zechcieli państwo jeszcze raz im się przyjrzeć.

Jeszcze raz dziękuję za tę regulację. W imieniu samorządów prosimy o jak najszybsze procedowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś… Pani minister? Nie, dobrze. W takim razie zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1058. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Czy jest sprzeciw wobec wniosku o przystąpienie do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły ten wniosek.

Wobec tego rozpoczynamy sprawę nad konkretnym drukiem. Czy są jakieś uwagi do tytułu ustawy? Wyjątkowo nie ma żadnych. Stwierdzam, że Komisje przyjęły tytuł.

Artykuł 1. Zmiana nr 1. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 2. Nie słyszę. Rozumiem, że do zmian nr 1 lit. a) i b) oraz do zmiany nr 2 nie ma żadnych uwag. Wobec tego art. 1 został przyjęty bez zmian.

Artykuł 2. Zmiana nr 1. Nie ma żadnych uwag. Dziękuję. Zmiana nr 2 lit. od a) do d). Czy są jakieś uwagi ze strony Wysokich Komisji? Nie ma. W takim razie art. 2 uznajemy za przyjęty.

Artykuł 3. Czy jest uwaga? Tak. Bardzo proszę, pani poseł Szumilas. Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Strona samorządowa potwierdziła mój niepokój związany z limitami. Ten projekt dotyczy zmniejszenia limitów na wychowanie przedszkolne. W świetle danych GUS-owskich i tego, że od września 2017 r. wszystkie dzieci – trzy-, cztero-, pięcio- i sześcioletnie – mają prawo, a gmina ma obowiązek przygotowania wychowania przedszkolnego, proponowałabym rozważenie nie zmniejszania tych limitów i wykreślenie tej zmiany, tego artykułu.

Jeżeli go wykreślimy, to pozostaną zwiększone limity, które obecnie są w ustawie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że chodzi o wykreślenie całej zmiany w ust. 1. Wszystkie wyznaczone limity. W takim razie będziemy głosowali tę propozycję wykreślenia ust. 1 w art. 3. Kto jest za tym? Kto jest przeciwny?

Jeszcze jeden głos pani przewodniczącej Mirosławy Stachowiak-Różeckiej.

Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Mariusz Pawełczyk:

Za 10 głosów, 32 przeciw, 2 wstrzymujące.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Propozycja wykreślenia ust. 1 nie przeszła. Artykuł 3 został przyjęty bez mian.

Artykuł 4. Zmiana nr 1. Nie ma żadnej propozycji. Zmiana nr 2 lit od a) do c). Czy jest jakaś uwaga? Biuro legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Urszula Sęk:

Panie przewodniczący, mamy uwagę redakcyjną, ponieważ tu jest zły zapis. Główka powinna brzmieć – „W ustawie z dnia 23 czerwca 2016 r." – tu tytuł – „w art. 1", bo wszystkie te zmiany dotyczą ustawy o systemie oświaty. Później uszeregowalibyśmy to punktami. Pierwszy brzmiałby, że „w pkt 70", czyli w zmianie nr 70, w art. 1 „ust. 2 otrzymuje brzmienie:".

Zmiana nr 2 dotyczyłaby pkt 71 i tam byłyby litery, bo w pkt 71 zmieniamy ileś jednostek redakcyjnych.

Zmiana nr 3 dotyczyłaby pkt 78 i ona miałaby litery od a) do f).

Są to tylko uwagi techniczne.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że nie zmienia to niczego merytorycznie, tylko porządkuje zapis. Czy są jakieś inne uwagi do tego? Pan poseł wnioskodawca niczego nie proponuje?

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Nie, w tym przypadku nie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. W takim razie bez sprzeciwu przyjmujemy art. 4 ze zmianami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Artykuł 5. Pan przewodniczący Dzikowski mi podpowiada. Dziękuję. Nie ma uwag. Przyjmujemy art. 5 bez zmian.

Artykuł 6, czyli dzień wejścia w życie. Również nie ma żadnych uwag.

Dziękuję bardzo. W takim razie głosujemy nad całością projektu ustawy. Jeszcze Biuro Legislacyjne. Zmieniamy rok na 2025.

Legislator Urszula Sęk:

Nie. Tradycyjnie prosimy o upoważnienie do dokonania korekt legislacyjnych wynikających z opinii językoznawców. Oczywiście w porozumieniu z rządem. To jest jakiś przecinek, który merytorycznie niczego nie zmienia, albo jakaś literka…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Przecinki potrafią wiele zmieniać.

Legislator Urszula Sęk:

Dlatego z rządem, żeby merytorycznie nie zmienić treści. Tylko redakcyjnie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest zgoda. Dziękuję bardzo. Nikt się nie sprzeciwił Wysokim Komisjom.

W takim razie głosujemy całość projektu ustawy.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Czy jest sprzeciw…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, pani przewodnicząca, właśnie chciałem to zaproponować. Nie ma. Rozumiem, że Komisje przyjęły całość projektu ustawy bez zmian.

Proszę o propozycję posła sprawozdawcy. Pan poseł wnioskodawca widocznie nie chce być sprawozdawcą. Proszę.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Proponuję pan posła Aleksandra Mrówczyńskiego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest inna propozycja? Nie słyszę.

Na tym został wyczerpany porządek dzienny Komisji. Zamykam posiedzenie. informuję, że protokół będzie dostępny tam, gdzie zwykle. Dziękuję.